

Paweł Piotrowski, Feluś Zdankiewicz

1. Feluś Stankiewicz to był chłop morowy, przyjechał na urlop sześciotygodniowy.

ref. Ojra, tarira ojra, tarira ojra, tarira raz, dwa, trzy/2x

2. Uurlop się kończy, czas do wojska wrócić, ale Felusiowi żal koleżków rzucić

3. Niece tak koleżków, jak swojej kochanki, u której przebywał wieczory i ranki.

4. Wreszcie go schwytali grudnia trzynastego i zaraz odwieźli do biura śledczego

5. A z biura śledczego wypuścić nie chcieli, Felka Zdankiewicza pod kluczyk zamknęli

6. Lecz Feluś nie gapa już nóż swój otwiera, przebił Czajkowskiego, na Fuksa naciera

7. Leedwie wyskoczył za bramę ratusza, wsiada do dorożki, na Wieliczkę rusza

8. Aa w tej dorożce miał czasu troszeczkę, więc kazał się zawieźć aż na Czarnochowskie

9. A z Czarnochowic do domu swojego, żeby opowiedzieć Mańce coś nowego

10. Połóż się Feluś, boś ty jest pijany, połóżże się Feluś, boś ty nie wyspany

11. Kłaadzie się Feluś do snu kamiennego, a kochanka jego do biura śledczego

12. Panowie agenci, prędko pospieszajcie, Felka Zdankiewicza na łóżku schwytajcie

13. Panowie agenci prędko pospieszyli, Felka Zdankiewicza podczas snu nakryli

14. Jeedzie kibitka krzyszkowską uliczką, a koledzy jemu zdrowia, szczęścia życzą

15. Ach, wy koledzy, czyż wy nie żyjecie, czy wy mojej Mańce życie darujecie

16. Nie martw się o Feluś, my jeszcze żyjemy i tą twoją Mańkę smykiem podsuniemy

18. Młoda Felusiowa już w grobie spoczywa, a my na konto chluśniem sobie piwa.